KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Kwietnia. — Rok 1837, Niedziela. № 88. Jutro, Zwiastowanie N. MARJI. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

W żalu pogrążona Familja po zgonie ś. p. Łukasza *Łosowskiego* b. Sędziego Tryb: Płoc:, onegdaj zmarłego, zaprasza Szanownych przyiacioł i znaiomych na exportacją zwłok z domu przy ulicy Marjensztadt Nr 2647, iutro o godz: 5tej z południa na smętarz Powązkowski; i na żałobne Nabożeństwo w kościele XX. Kapucynów d. 4 b. m. o godz: 10, odbyć się maiące. — Nr 11ty *Magazynu Powszechnego* wyszedł z druku i zawiera: Ferdynand I. Cesarz Austrjacki, z ryciną; Ubiory, zwyczaie i obyczaie mieszkańców Węgier; Dyktetyka Chińska; Nowe dzieła: Wiadomości o Syberji i podróże w niej odbyte w latach 1831, 32, 33 i 34, przez J. K. (recenzja); Dolina Józefatowa z 2ma rycinami przedstawiaiącemi gròb Absalona i gròb Józefata. Nr 12 iest pod prassą. — Podpisany ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, że otrzymał w tych dniach nowy transport, najnowszych i najlepszych Rycin Francuzkich tak sztychów iako i litografanych, czarnych i kolorowych, po między któremi znajduią się także najpodobnieysze portrety słyszanych teraz w Warszawie Spiewaczek Panny *Karl* i Pani *Kreszini*. Ant: *Fietta*, utrzymuiący skład Rycin na Krak: Przed: Nr 374 na przeciw hotelu Saskiego. — Wdzięczni Rodzice za wyleczenie z gwałtownej i bardzo niebezpiecznej choroby, niemowlęcia, które zaledwie 2gi rok życia rozpoczęło; składaią podziękowanie W. *Hanickiemu* Anto: Doktorowi Medy:, obecnie Sztab-Lekarzowi wojsk Cesar:, ordynuiącemu w Szpitalu Ujazdowskim; a przekonawszy się z szczęśliwego skutku tak o znaiomości sztuki iako też o trafnem użyciu środków jakie Lekarz dla uśmierzenia choroby wspomnionej z nadzwyczajnie uporczywego wyrastania ząbków wypływaiącej przedsiębrał, maią za obowiązek zalecić go osobom którym wiadomość niniejsza dla uratowania życia drogich sobie istotek zwłaszcza w niebezpiecznym perjodzie ząbkowania potrzebną być może. *M. A. Piotrowscy.* — Według Taxy wydanej na b. miesiąc Kwiecień, ma się płacić w Warszawie: Mięsa wołowego funt gr. 12, krowiego lub z bukatów gr. 11, wieprzowiny ze skórą funt gr. 10, schabu gr. 8, cielęciny funt gr. 10. — Nr 14 Tygodnika Rolniczo-Techno: zawiera: Uwagi nad przyczynami tak niedołężnego stanu gospodarstwa naszego (dokoń:); Uwagi nad potrzebą zaprowadzenia u nas Towarzystwa rolniczego; Jedwabnictwo w Rossji; Koszta porównawcze pokrycia gontami, słomą i nowym sposobem przez P. *Dorna* podanym; Towarzystwo rolnicze w Kamczatce. — W fabryce wyrobów metalo: i lakierowanych C. F. *Mintera*, ukończono garnitur mebli z *żelaza dętego*, lakierowanych w guście chińskim, na wzór modeli przez Bank Polski z Paryża sprowadzonych; które w ciągu następnego tygodnia, codziennie w składzie fabryki na rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i placu Dzieciątka Jezus widzieć można. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Królu Duchów Alpejskich*, przywołani: JPP. *Jasiński* i *Wejnert*. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 8 do 8 gr. 22 i pół. Pszenicy od 16 i pół do 19. Jęczmienia od 7 do 8. Owsa od 5 i pół do 6 gr. 20. Siana furę iednokonną od 15 do 22, parokonną od 24 do 30. Słomy furę zwyczajną od 5 do 10. — Wiarogodni Obywatele zapewniaią, iż o północy z dnia 29 na 30 z. m., w dobrach *Czernik* o 6 mil od Warszawy, w obwodzie *Stanisławowskim*, widziano piękną zorzę północną, która po półgodzinnem przetrwaniu na firmamencie stopniowo zniknęła. — Dyrekcja szczegół: Towa: kred: ziem: guberni Kalis: ogłosiła, że dobra *Iwanowice* z przyległościami, w pow: Kalis:

i Wartskim, w dniu 17 Maia r. b. w dzierżawę przez licytacją puszczone będą. Także dobra *Rząśnia* z przyległościami, w pow: Radomskim 18go Maia.

Z Poznania — We wsi iednej powiatu Inowracławskiego, spaliło się niedawno 2 letnie dziecko w kominie, zapewne z przyczyny nieostrożności matki. — Między 8 pożarami ognia w ciągu zeszłego miesiąca, najznaczniejszy był we wsi Dombrowo pod Mogilnem, gdzie 13 domostw, wraz z ilością znaczną bydła i zboża, się stało pastwą płomieni. Podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, ogień ten podłożył Nauczyciel szkółki tamecznej, którego iuż aresztowano.

Anglja. — Po wielu miejscach czynią wielkie przygotowania festynów na cześć urodzin Xiężniczki *Wiktorji.* — 27 miał być w Londynie otworzony nowy teatr pod nazwą *Newcyty.* (Dotychczasowe ledwo się utrzymuią.) — Założyciel *Towarzystwa Azjatyckiego*, Pułkownik *Kolebrokok*, zszedł z tego świata. — W czasie pożaru wybuchłego w *Bristolu*, 4ch ludzi utraciło życie. — Filantrop *Robert Owen* nie ustaie zajmować słuchaczy w swoich prelekcjach dawanych dla Publiczności w *Manszester*, a to w pokoiach zaopatrzonych skrytemi drzwiami w posadzce. Niedawno znowu iedna z takowych się odemknęła, skutkiem czego ledwo cała obecna Publiczność nie została potłuczoną. (O podobnym przypadku iużeśmy donieśli.) — W tych dniach Sędzia *Bosanket* miał mowę na posiedzeniu sądowem w Hrabstwie *Montgomerry*, winszuiącą, iż właśnie wówczas nie było żadnego processu, ani też żadnego więźnia!

Niemcy. — Jenerał Wirtembergski *Teobald*, wsławiony i w świecie uczonym zakończył życie. — Mieszkańcy *Wiednia* podziwiaią teraz na *Dunaiu* bębelki fosforyczne, tworzące się na rzece, zapewne skutkiem ostatniego trzęsienia. Lud obawia się nawet używać ryb, z powodu tych bębelków. — Żydek *Guzikow* grający na drewienkach, a bawiący obecnie w *Bruxelli*, otrzymał od Króla *Belgickiego* pierścień dyiamentami wysadzany. Udą się znowu do innych miast niemieckich. — W okolicach nadreńskich w 3cim tygodniu zeszłego Marca, było po kilka stopni mrozu, a śnieg na nowo okrył powierzchnią. — Ze strony *Austrji* czynią wszelkie starania aby się nie przedarła z *Turcji* morowa zaraza, która się iuż ukazała w *Bośni.*

Francja. — Małżeństwo Xcia *Orleanu* z Xiężniczką Heleną *Meklemburgską*, iuż pół urzędownie ogłoszone zostało w towarzystwach dyplomatycznych. — Zapewniaią powszechnie, iż protestacja Arcy-Biskupa Paryzkiego przeciw proiektowi urządzenia przechadzki z okolic iego pałacu w Paryżu, nie nastąpiła za zezwoleniem *Ojca S.* — O procesie *Menjego* nie ma żadnej pewności; nie wiadomo nawet kiedy się zacznie. — W Paryżu ma być założony teatr *dzienny*, którego przedstawienia rozpoczynać się będą o 1ej po południu. — Z S. *Etjen* dochodzą smutne wiadomości o tamecznych fabrykantach wstążek. Warsztaty spoczywaią, a czeladź z nikąd się niespodziewa ulgi dla głodu i nędzy. — Na giełdzie Paryzkiej głoszą z pewnością, iż P. *Rotszyld* zupełnie zaniecha interesów i używać będzie spokojności. — Przy rozpoczęciu uroczystości *Wersalskich*, Panna *Taljoni* ostatni raz wystąpi przed publicznością Francuzką; iak wiadomo udaie się ona do Petersburga. — Zmarły X. *Pradt* zostawił w rękopismach wiele dzieł rozmaitej materji. — Jenerał *Bernard* wydał okolnik do dowodzących Jenerałów wzywaiący officerów i żołnierzy pod sztandary naiemników działaiących za granicą. — Nowina o mianowaniu Pana *Lewe-Wejmars* pierwszym sekretarzem legacyjnym przy dworze Rossyjskim okazała się mylną; iednakże otrzymał on znaczną posadę w ministerstwie spraw zagrani: z zapewnieniem, iż przy najbliższym wakansie niezawodnie otrzyma ważne poselstwo. — 26go Lutego przybył do *Oranu* pierwszy transport 150 wołów przyrzeczonych armji Al-

gierskiej przez Jzraelitę *Ben Djuranda* w imieniu *Abdel Kadera*; ieszcze 450 w krótce się spodziewaią. — U dworu Króla Francu: teraz bardzo troskliwie uważaią na konduitę wszystkich służących, a to z powodu pomnożonej ostrożności o osobę Monarchy. — W izbie deputowa: gdy znowu naradzano się o posagu Królowej *Belgickiej*, powstały spory a nawet wrzawa.

Hiszpanja. — Mówią, że Jenerał *Royo* wraz z *Trystanem*, *Laballeją* i innemi Karlistowskiemi naczelnikami z siłą 6000 ludzi, miał pokonać dywizją *Ayerbe*. Cały konwoj i 2 armaty wpadły w ręce *Karlistów*, a prócz tego zwycięztwo to spowodowało kapitulacją miasta *Baye* i pojmanie tamecznej załogi złożonej z 400 żołnierzy. — *Mendizabal* wysłał do *Kadyxu* wiele naładowanych wozów, z czego wnoszą, iż zamyśla ucieczkę z *Hiszpanji*. — *Katalończykowie* użalaią się nad *Esparterem*, który na 2 miesiące otworzył port w *Bilbao* dla *Angielskich* wyrobów bawełnianych. — Sprawa *Don Karola* bardzo się polepszyła przez teraźniejsze zwycięztwo nad Jenerałem *Ewansem* dowodzącym Anglikami, zdaie się że rząd Angiel: wyszle znaczniejszą siłę do Hiszpanji dla wynagrodzenia tej klęski. Ogłoszono obszerne raporty tak ze strony *Don Karola* iako też *Ewansa* o ostatniej walce; potwierdzaią się ważne szczegóły. *Ewans* ieszcze by więcej ucierpiał, lecz wspierała go dzielnie marynarka angielska.

Rozmaitości. — Dziennik *Paryzki* tak się wyraża o nowem powiększeniu obszerności pism perjodycznych francuzkich: „Kto się urodził na początku tego wieku, który zostaie uprawiony przez oświatę iakby pługiem parowym, zapewne widział, że iego Rodzice czytali przy obiedzie gazety maleńkie, ledwo o połowę tak obszerne iak nasze, a przecież uchodzące za olbrzymie dzienniki. Używano tylko kwadransu na przeczytanie całego pisma, i zadowolony prenumerator, sądził się być zawiadomionym dostatecznie o wszystkich nowinach *Europy* i *Francji*. Teraz nastąpił kongres dziennikarski, na którym postanowiono, aby nasze polityczne gazety rywalizowały z obrusami na 12 osób co do obszerności. Odtąd dzienniki sprzedawać się będą w rolach, iak papier na obicia. O pięknej porze wszyscy mieszkańcy domu będą mogli czytać gazety i oddychać świeżem powietrzem; podczas gdy mieszkańcy z pod strychu trzymaiąc za ieden koniec, przebiegną szereg nowin paryzkich, dolni przejrzą rozprawy izby deputowanych, i odźwierny opuści swoią komórkę, aby z okularami na nosie przesylabizywać doniesienia teatralne, umieszczone na końcu pisma, do tego ieszcze uprosić przechodzących, żeby nie zdeptali podpisu drukarza. Czwarta część takiego dziennika wystarczy na zrobienie balonu, wielkości balonu Pana *Green*. Możnaby nas zapytać czemu się nie starali bardziej o rozprzestrzenienie *głębokości*, aniżeli *powierzchowności* gazet? Kwestją tę zostawiamy bez odpowiedzi, a to dla interesu introligatorów, którzy z nich sfabrykuią przyiemne szkatułki, i korzennikom, którzy wiedną tytkę z takiej gazety zrobioną, będą mogli wkwaterować całego tambor-maiora. Postąpiemy nawet po bratersku, i dodamy ieszcze niektóre przyrzeczenia do udzielonych iuż przez to nowo wschodzące słońce typograficzne. Przedewszystkiem otrzymamy nowiny ze wszystkich Królestw. Oświata i stan dzikich będą umieszczone w osobnych oddziałach. Dowiemy się o katarze *Deia Marokańskiego*, i przytem zaraz szewc poleci amatorom wschodnie pantofle lub trzewiki. Sumiennie nas zawiadomi o modach *Pekingskich* i o kroiu szarawarów w *Nankinie*. Roznosiciele gazet będą sami półbożkowie, potomkowie *Alcyda*, czyli mówiąc gminnie będą tragarzami, gdyż 200 dzienników przynajmniej wyniosą z centnar. Do wozów przeznaczonych dla tychże pism, założy się 8 koni, a do zdejmowania ładunku używać będą drągów." — *Człowiek uczciwy*. Angielski Szerżant *Wir* iako płatnik nie był obowiązany do służby, lecz

w bitwie pod *Walerloo* sam uprosił o pozwolenie należenia do attaku. W krótce śmiertelnie raniony, poległ na placu boiu. Żołnierz z iego pułku zapewnia, iż w czasie odwiezienia ranionych i poległych, znaleziono szerżanta *Wir*, który *własną krwią napisał swoie imie na czole*, aby nie myślano, iż uciekł wraz z kassą. (To się nazywa uczciwość!) — *Oko.* *Perez* Minister i ulubieniec *Filipa II* Króla *Hiszpańskiego*, znany iako człowiek z talentu, zakochał się w Damie, której niedostawało iednego oka. *Henryk IV* pomówiwszy raz z *Perezem*, zapytał się, iak może upatrywać wdzięki w damie ślepej na iedno oko: „Najiaśniejszy Panie, odrzekł Perez, trzeba dziękować Opatrzności, że ta dziewica tylko ma iedno, albowiem gdy połową swoiego naturalnego ognia może tak zapalić całą *Hiszpanją*, tedyby dwoma oczami zamieniła ią w perzynę.“ — *Odkrycie kawy.* *Lane* najświeższy Autor o Egipcie utrzymuie, że Derwisz *Szeik Omar* będąc ścigany w wieku 13 aż w góry, z potrzeby pierwszy doświadczył użytku kawy, dopiero w 2 wieki później w *Jemenie* upowszechnionej. — Znakomity śpiewak nabywszy maiątek przez bogate małżeństwo, został proszony w towarzystwie aby co zaśpiewał. „Za pozwoleniem, odpowiedział artysta, naśladuię słowika, który zamilcza skoro sobie usłał gniazdo.“ — Gospodyni z oberży w *Anglji* utraciła niedawno 9 indyków podczas gwałtownej zawieruchy, które dopiero znaleziono w 14 dni potem w śniegu zakopane. Najstarszy był ieszcze przy życiu, pomimo że całą iego żywnością były tylko ziarna, które wydziębał z gardła innego indyka. (Czy go instynkt naprowadził do tej żywności?) Wieśniak utracił w tymże dniu swoiego osła, którego także znalazł w 11 dni potem żywcem w śniegu zakopanym. — Podróżnik zapewnia, iż *Londyńska* publiczna wystawa obrazów nie zawiera więcej nad 125 dzieł, a iednakże z powodu drogich cen kosztowały razem 6,600,000 zł. — Młoda *Kreolka* sprawiła wielkię nieszczęście w *Nowym Orleanie*. Z zazdrości ku niej zastrzelił się *Mexykański* szlachcic Hrabia *Montezuma*. Później inny *Mexykanin* nazwiskiem *Pedro Garies*, także z zazdrości zabił najprzód *Kreolkę*, a następnie *dla oszczędzenia rządowi kosztów ścięcia*, sam sobie poderżnął gardło. — *Monitor Ottomański* wychodzący *w Konstantynopolu*, musi być prenumerowany. Urzędnicy muszą trzymać po 10, 15 i 20 exemplarzy, a kupcy po iednym. Opłata składa się w pantoflach, patelniach, dzbankach do kawy, oleiu, serze, kawjorze i t. d. Przeciwiaiącym się temu rozporządzeniu, wymierza się kara cielesna lub pieniężna. Że zaś nie ma ani dróg pocztowych, ani nazwisk ulic, ani też numerów domu; przeto tatarscy roznosiciele upoważnieni są od *dywanu* do rozdawania *Monitora*. — Nowa opera *Donizettego Pia di Tolomei* nie podobała się w *Wenecji*. — 17 z. m. odbył się obrzęd żałobny na teatrze *della Skala* na cześć nieodżałowanej Pani *Malibran*. Najznakomitsi Artyści iakiemi są *Piazza*, *Donizetti*, *Pacini*, *Merkadante*, *Koppola* i *Wakkai* szczególniej się zajmowali tym obrzędem. — 26 Lutego zmarzł starzec na placu S. *Piotra* w *Rezansą* w samo południe.! — *Sędziwa Żaba*. Starości należy się szacunek. Najstarszą z żyiących istot iest żaba znaleziona żywą w kamieniu młyńskim w *Brug*. Pisma *Angielskie* utrzymuią, iż pochodzi ieszcze z *przedpotopu*. Żaba ta zamyśla wydać kronikę grzechów przedpotopowych dziennikarzy. — W *Oldewerkop* żyie 14to letnia dziewczyna, która przez *cały rok* nie wzięła żadnego pokarmu (?), tak iż zupełnie wyglądała iak szkielet i iuż bliską była śmierci, gdyby nie chęć iedzenia na nowo ią wróciła do życia. Zdrowie iej polepsza się od czasu gdy znowu używa pokarmów. — Ktoś napisał taki list do znaiomego: „Doniesiono mi, że nasz przyiaciel N. zakończył życie, inni zaprzeczaią tej pogłosce, ia będąc człowiekiem roztropnym i doświadczonym, obu tym wieściom nie daię wiary.“

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Raczyński Edw: Era: z Prus, Szwantowski Kazi: Dzie: z Poczołków, Zimnoch Ant: Dzie: z Kałuszyna.

DONIESIENIA.

Administracja Dóbr i Lasów Ktwa Łowickiego. Podaie do publicznej wiadomości, iż d. 3/15 Kwietnia r. b. w Biurze Administracji Xtwa w Łyszkowicach, odbywać się będzie Licytacja, na wypuszczenie w wieczystą dzierżawę zrujnowanego Młynu we wsi Patokach do Xtwa Łowickiego należącej, przy ujściu rzeki Rawki do Bzury, o iedną i iedną czwartę milę od miasta Łowicza, a iedną i trzy czwarte mile od miasta Sochaczewa położonego; do którego należy gruntu ornego morgów 20, prętów 202, tudzież łąk morgów 3, prętów 3 miary nowopolskiej. Kanon obrachowany z tego Młynu i Gruntów do niego należących wynosi złp. 1,150, który w dwóch ratach z góry ma być opłacony. Licytacja odbędzie się tylko na wkupne równaiące się poczwórnej opłacie kanonu. Przystępuiący do Licytacji, zaopatrzony być powinien w wadjum odpowiadaiące ustanowionemu z tego młynu i do niego należących gruntów kanonowi. Nadmienia przy tem Administracja, że w miejscu tem, z powodu ciągłej obfitości wody, nie tylko Młyn, ale Papiernia, lub inna iaka Fabryka wzniesioną być może.— Łyszkowice dnia 16/28 Marca 1837.— Pełniący Obowiązki Administratora, w Zastęp: *Choromański.* Sekretarz Administracji *F. Staniewski.*

Administracja Dóbr i Lasów Xtwa Łowickiego. Podaie do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Jaśnie Oświeconego Xięcia Namiestnika JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, przez Reskrypt z dnia 3/15 Marca r. b. Nr 721 wydanego, w dniu 6/18 Kwiet: r. b., odbywać się będzie w Biurze Administracji Dóbr i Lasów Xięztwa Łowickiego, Licytacja na wydzierżawienie 3chletnie małego Polowania na polach i zaroślach w Dobrach Xięztwa Łowickiego, po lewej stronie rzeki Bzury położonych. Życzący sobie użytki te wziąść w dzierżawę, po zaopatrzeniu się w wadjum w ilości złp. 250, stawić się zechcą w oznaczonym wyżej terminie w Biurze Administracji.— Łyszkowice dnia 16/28 Marca 1837 r.— Pełniący obowiązki Administratora w zastępstwie *Choromański.* Sekretarz Administracji *F. Staniewski.*

Sekwestrator do Podatków Skarbowych i Opłat Miejskich w Cyrkule I. i XI. przeznaczony. Wiadomo czyni Sza: Publiczności, iż w skutek Reskryptu Urzędu Municy: z d. 2/14 Marca 1837, za Nro 1930/1288 z Wydziału kass wydanego, Possessja Nr 143 przy ulicy Dunaj położona, na rzecz należytości Skarbowych w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godz: 11tej z rana, w trzech letnią dzierżawę niezawodnie wypuszczoną będzie; o warunkach tej Licytacji w kancellarji Sekwestratora Cyr: I. i XI, przy ulicy Bednarskiej pod liczbą 2690 dowiedzieć się można; każdy przystępuiący do tej licytacji, winien być zaopatrzony w wadjum zł. 500, które nieutrzymuiącemu się przy tejże, zwrócone zostaną. Licytacja na gruncie tej Possessji odbywać się będzie.
J. Matuszewski.

W następną Środę dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. o godz: 3 z południa, sprzedawane będą przez publiczną licytacją Ruchomości i Bibljoteka do pozostałości ś. p. Błażeia Pacławskiego Szefa Cenzury Rządowej należące, w pałacu Prymasowskim pod Nr 489, za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.— *Wojciech Troianowski* Reient.

W dniu 23 Marca/4 Kwiet: r. b. o godz: 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Ner 106, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Biurko, Stolik mahoniowy, Kanapy, Krzesła, Fotele, Stoły iesionowe, Lustra w ramach złoconych, Zegar stołowy w postumencie szklannym etc., przez publiczną Licytacją sprzedane będą.
K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

W d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godz: 10 z rana, w Warszawie przy ulicy Podwal w domu pod Nr 526, prawnie zaięte ruchomości, iako to: Lustra, Kanapy, Lanszafty, Krzesła, Stoliki, Szlaban i t. p.; w tymże dniu o godz: 12tej w południe, przy ulicy Rybaki w domu pod Nr 2557, iako to: Kantorek, Zegary, Stoliki, Lustra, Obrazy, Łóżka, Szafy, Kufry i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.
Wincenty Martyński Kom:

D. 25 Marca r. b. idąc ulicą Nowy-świat na Alexandrją, wysunęły się RYCINY sztychowane, tablic półćwiartkowych 6, z których 4 w pary pozlepiane, a 2 kolorowe oddzielone ryciny wyobrażaią owady dwuskrzydlate czyli muchowate; ktoby ie znalazł, raczy oddać pod Ner 2769 przy ulicy Alexandrja na 1em piątrze, za nagrodą zł. 20. J. Sławiński.

W d. 23 Marca/4 Kwietnia r. b. o godzinie 9tej z rana w Warszawie przy ulicy Podwale Nr 482, Effekty iako to: Zegar wiedeński, Zwierciadło wielkie w ramach złoconych i Stół mahoniowy, publicznie sprzedane będą.— *T. Dydyński* K.

Na skutek postanowienia Wyższej Władzy, Dyrektor Instytutu gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie ogłasza niniejszem, Licytacją głośną in plus na wydzierżawienie 3chletnie Winnicy w Marymoncie, Licytacja takowa odbędzie się d. 29 Marca/10 Kwie: r. b. o godz: 11ej przed południem w Marymoncie w

w Kancellarji Dyrektora Instytutu, rozpocznie się od złp. 356; chcący zatem należeć do licytacji, winien iest opatrzyć się w wadjum zł: 89. Warunki powyższej dzierżawy do czasu rozpoczęcia licytacji w Kancellarji Dyrektora Instytutu w każdym czasie przejrzane być mogą. — Marymont d. 18/30 Marca 1837 roku. — Dyrektor Instytutu gospodarstwa wiejskiego Radca Kollegjalny *M. Oczapowski*. Sekretarz Instytutu *Trzciński*.

Prawnie zaięte ruchomości, iako to: Szafa, Łóżka, Stoły, Komoda, Beczki, w Warszawie przy ulicy Zielnej pod Nr 1426 w d. 4 Marca/23 Kwietnia r. b. o godzi: 11 zrana. W tymże dniu o godz: 2 z południa przy ulicy Chmielnej pod Nr 1558, Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafy, Kantorek, Lustra, Paiąk, Zegar, przez publiczną licytacją sprzedane będą. Grzegorz Zawadzki Komornik.

Prawnie zaięta Nieruchomość murowana z ogrodem w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1834 położona, w dniu 13/25 Kwiet: r. b., o godz: 11 zrana, w miejscu tejże Nieruchomości, przez publiczną Licytacją na rok ieden, poczynaiąc od dnia 1 Lipca 1837 r. wydzierżawioną będzie. Licytacja zaś rozpocznie się od summy złp. 1000, a każdy przystępuiący do niej, złoży wadjum zł: 300. Warunki dzierżawy przejrzeć można w mieszkaniu podpisanego przy ulicy Podwal pod Nr 522. *Grzegorz Zawadzki* K.

Juljanna z Kiiokow Schmitnerowa, solidarnie z Wilhelmem Kiiokiem wystawiła Wexle różnym osobom; przez nastąpiony później między nią a Kiiokiem wzaiemny obrachunek, sam Kiiok Wexle te zaspokoić zobowiązał się, a nawet miał iuż po zaspokaiać. Ostrzega przeto iżby nikt Wexlów z iej podpisem nie nabywał, gdyż takowe skutkiem zaszłego obrachunku do niej regulować się nie mogą, a tym bardziej nie maią żadnego znaczenia, że bez assystencji męża wystawione były.

PANTALJON mahoniowy o 6ciu oktawach, iuż używany, ale w dobrym stanie, iest do sprzedania w domu przy ulicy Brackiej pod Nr 1582; wiadomość u Stróża domu.

W Piątek d. 24 z. m. między Grochowem a Warszawą, zgubiona została FAJKA z cybuchem, perłową macicą wykładanym; znalazca odbierze sowitą nagrodę ieśli odda pod Numer niżej wymieniony. — PANTALJON używany za Dukatów 12 i 2gi mało używany za Duk: 38, dwoie SKRZYPIEC, BUDA stolarską robotą, wraz z oknami i drzwiami użyteczna dla Stróża domu lub Przekupnika, do sprzedania. — Osoba bezżenna życzy sobie przyiąć podobnież Kawalera do wspólnego kosztu mieszkania wraz z utrzymaniem służącego lub bez. — DOM do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość o tym wszystkiem przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 322 u Właściciela domu.



Pod Nr 1025 przy ulicy Grzybowskiej, iest do naięcia w drogę każdego czasu porządna kryta Bryczka z parą Końmi i z pewnym służącym; tamże KOCZ z fordekiem z końmi lub bez nich ne spacery do naięcia; o cenie dowiedzieć się na 2em piętrze. — Pod Nr 132 przy ulicy Piekarskiej, iest każdego czasu SZYNK i 2gie PIĄTRO za iak najpomierniejszą cenę do naięcia.

P. Fryderyk Gustaw POHL, trudniący się uprawą BURAKÓW w Kochern, ogłosił w Gazecie Wrocławskiej z d. 2 Lutego i w Gazecie Szlązkiej z d. 3 Lutego, iż u niego dostać można Nasienia Buraków Cukrowych, po cenie za cetnar tal. 45, za funt 13 sgr.

20,000 Złp. w całości lub po 10,000 zł:, iest do wypożyczenia na pierwszą hypotekę Nieruchomości w Warszawie położonej; wiadomość u Wojciecha Helcia Patrona przy ulicy Podwale pod Nr 533 zamieszkałego.

Widziemy się zmuszeni podać do wiadomości Szanownej Publiczności, iżby nic nie wydawała na nasz Rachunek Konstantemu Rusieckiemu, który w fabryce naszej iako Rysownik pracował, za który nie obowięzuiemy się płacić. Fabrykanci Machin i Odlewów Żelaznych na Solcu. — *Perks, Whitmore Perks et Comp.*

Przybył do Warszawy świeży transport WYKI szarej w najprzedniejszym gatunku, po zł. 4 ćwierć i dostać można przy ulicy Pawiej Nr 2327.

Były Urzędnik Skarbowy, zdatny i w koduicie nieposzlakowany, chlubne dowody posiadaiący, życzy przyiąć obowiązek prywatny, iako to: RZĄDCY iakiego dużego domu w Warszawie lub maiątku na prowincji, albo też iakiejkolwiek czynności Urzędnikowi klassy wyższej w pomoc do załatwiania interesów Rządowych. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Ner. 1403, w podwórzu w środkowej officynie.

W domu pod Ner. 2325 przy ulicy Pawiej, dostać będzie można GLINY ZDUŃSKIEJ i GARNCARSKIEJ za małe bardzo wynagrodzenie.



Przy ulicy Twardej, w kamienicy Szachenrejcher, pod Nr 1096, są do sprzedania KROWY w najlepszym gatunku; tamże dostanie MLEKA kwartę po gr. 6, prosto od krowy.

Dziełka pod tytułem DOSWIADCZONEJ KUCHARKI WARSZAWSKIEJ nowo wyszłego dostać można w Biurze Inform:, w Księgarniach Węckie-

go, Gliksbergów, Merzbacha, Dmochowskiego, także w Kantorze loterji Emicha i Komp:, w Składzie grzebieni pod filarami przy ulicy Miodowej i w Składzie papieru z fabryki Jeziorny; cena exempl: zł. 2.



Przy ulicy Pańskiej w domu Ner 1196, są do sprzedania 3 Konie, CHOMONTY, DORÓŻKA używana, do tej 2 KOŁA zapaśne, 2 WOZY z WASĄGIEM, 2ie SANEK i t. p. Takoż do wynaięcia od każdego czasu STANCJA z Kuchenką, Stajnią, Wozownią i Komórką.

Szafy, Łóżka, Stoły, Kanapy, Krzesła, Zegar it.p. takowe w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godz: 10 zrana w Warsza: pod Nr 1558 przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną.

Edward Marjewski K. T. C. W. M.

Pierwsze piątro składaiące się z 5ciu Pokoi, Spiżarni, Kuchni, Drwalni, Piwnicy i innemi dogodnościami do wynaięcia od Wielkiej nocy r. b. przy ulicy Podwal pod Nr 520, wiadomość na 1m piątrze.



Kocz lekki z fordekiem do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość w Fabryce pod Nrem 2324 przy ulicy Dzikiej.

Nagrody Złp. 90.

Otrzyma Osoba, a to bez żadnej kwestji, która odda pod Nrem 1790 na 2gie piątro od frontu w pierwszej bramie od rogu, Salopę podług następuiącego opisu. Salopa z materji Mazepa zwanej koloru ciemno zielonego z Kołnierzem axamitnym tegoż koloru, Peleryną dużą grodenaplem także zielonym podszyta, podszewka zaś pod samą salopą iest flanelowa w kraty zielone i czarne.

BANK POLSKI. Ogłasza iż nie doszła dotąd sprzedaż Dóbr Bieżuńskich i Żeromińskich Bankowi przez Skarb ustąpionych, odbędzie się drogą licytacji publicznej w terminie 21 Kwietnia o godzinie 10tej zrana w Sali posiedzeń za zniżony szacunek. Dobra te położone w Guberni Płockiej Obwodzie Mławskim obejmujące 2 miasta, 7 folwarków, 15cie wsi czynszowych, 8 wsi pańszczyznianych, 4 rumunki w lasach i realności pod miastem Bieżuń leżące, 3 młyny wodne, tartak, cegielnią, wapielnią położone nad rzeką niespławną Działdówką, odległe o 4 mile od miasta Mławy, 7 od Płocka i Wisły, 15 od Warszawy, 1128 włók, 19 morgów, 24 prętów, miary nowo-polskiej rozległe, z lasami, będą sprzedane nie kluczami lecz wszystkie razem. Każdy ubiegaiący się o kupno tych dóbr przed rozpoczęciem licytacji złoży na wadjum złp: 110,000 listami zasta: z 7 kuponami lub gotowizną. Otrzymuiący ostatecznie przybicie przyjmie do spłacenia dług T. K. Z. ciążący też Dobra w ilości zł: 619,100, opłacać będzie rocznie kanonu zł: 15,200 i zapłaci najdalej za dni 20 od daty odbytej licytacji do kassy Banku summę iaka najwyżej postąpioną będzie poczynaiąc od zł: 304,780 gr: 20, lista: zasta: z 7 kuponami lub gotowizną. Niemniej prócz tego wszystkiego złoży w takimże samym czasie zł: 169,014 gr. 10, w gotowiznie iako ilość wyrównywaiąca umorzonej dotąd części długu Towarzy: Kredytowe: Inwentarze żywe w tych dobrach znajduiące się oszacowane na zł; 16,967 gr: 6, zapłaci nabywca oddzielnie i prócz szacunku za Dobra. Dalsze warunki tudzież opisanie tabellaryczne źródeł dochodu dóbr pomienionych każdy chęć kupna maiący przejrzeć może w Kancellarji u Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego codziennie od godziny 10 zrana do 2 po południu. Niemniej u W. Sadkowskiego Adwokata w Płocku, wolno także się przekonać o stanie Dóbr na gruncie. — Radca Stanu Prezes, *Lubowidzki.* — Sekretarz Jeneralny, *Łubkowski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Przychylaiąc się do prosby Starozakonnego Judki Moska Kalik na teraz pod Nr 149, w Przedmieściu Pradze zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, ktoby ie posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszem umarza się a ztąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważali i o tem najbliższemu Kommissarzowi Cyrkułowemu znać dali. — Warszawa d. 15/27 Stycznia 1837 roku. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

Dnia 25 Marca zapomniano w Łazienkach Kurtza, ŁAŃCUSZEK ZŁOTY z serduszkiem także złotym, na którym z iednej strony wyobrażenie PANA JEZUSA na krzyżu, na 2giej zaś napis *Protege l'Orphelin.* Uprasza się łaskawego znalazcy o złożenie tej drogiej pamiątki w Drukarni Kurjera, a gdyby żądana była nagroda, wyznacza się na takowę złotych dwadzieścia.

Maiąc na zawsze wydalić się z Królestwa Polskiego do Kraiu Francuzkiego, Miasta Paryża, i w tym celu zgłosiwszy się iuż do Władzy miejscowej o uzyskanie Paszportu Emigracyjnego, wzywam niniejszem interessowane Osoby, któreby do mnie iaką bąć miały pretensją, ażeby z takową w przeciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej iako do czasu zaniesienia rekwizycji o wstrymanie Paszportu Emi-

gracyjnego oznaczonego, według przepisów iedynie w formie Rządowej prawnej, do najbliższych Władz zgłosiły się. — W Warszawie dnia 19/31 Marca 1837 roku. — *Adolf Marc.*

O 3 wiorst od Kałuszyna, na trakcie do Jadowa i Dobrego, iest do wydzierżawienia na lat 3 lub 6 **FOLWARK** we wsi Chróścicach, z gruntami, łąkami, propinacją, gorzelnią z kotłami 2ma i naczyniami, oraz młynem, zabudowaniami gospodarskiemi i domem mieszkalnym. Wiadomość w każdym czasie powziętą być może w miejscu, lub w Warszawie pod Nr 1794 Lit. A.

☞ **KOCZ** podróżny w dobrym stanie będący, iest do sprzedania za pomierną cenę. Bliższa wiadomość u Ludwika Szulca Majstra Rymarskiego, przy ulicy Rymarkiej pod Nr 741.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. Gdy w terminie dnia 8 Lutego r. b. przeznaczonym, Licytacja na wydzierżawienie Propinacji i Karczmy we Wsi Żeraniu przy szosie będącej, na satysfakcją podatków Skarbowych zaiętej, dla braku konkurentów na niczem spełzła, podaie do wiadomości, iż w powtórnym terminie d. 10 m. i r. b. odbywać się będzie na gruncie Wsi Żeraniu od Summy zł: 1,000 publiczna Licytacja, na iednoroczne wydzierżawienie rzeczonej propinacji. *Żołtowski.*

Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy. Zawiadomia Publiczność, iż w dniu 25 Marca/6 Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana w Składzie Urzędu Konsumcyjnego w Pałacu Czarneckich zwanym, sprzedana będzie przez publiczną Licytacją znaczna ilość Okowity, z tysiąc kilkaset garncy składaiąca się, oraz różne Naczynia drewniane i blaszane z tąż okowitą użyte, chęć zatem nabycia maiący takowej okowity zgłoszą się do Biura pomienionego Urzędu przed godziną 11 z rana, gdzie o ilości szczegółowych naczyń, o probie i gatunku wódek na licytacją wystawionych i o warunkach licytacji powziąść mogą wiadomość. Inspektor Dochodów Konsumcyjnych *Gniewosz.*

Licytacja na Ruchomości po niegdy Franciszku Weis Fabrykancie Porteru w Warszawie pozostałe iako to: znaczny zapas Jęczmienia, Słodu, Chmielu, Drzewa opałowego w klocach i sążniach, tudzież Kosztowności, Meble, Fortepjano w kształcie Żyrafy zwanym; różne Sprzęty domowe, Garderoba, Bielizna, 2 Powozy, Wolant, 2 Bryczki, 5 Wozów, Chomonty, niektóre Sprzęty browarniane, i t. p. rzeczy, na żądanie Wdowy i Sukcessorów, za dozwoleniem Sądowem rozpocznie się w dniu 23 Marca/4 Kwietnia r. b. w domu pod Nr 2999, przy ulicy Czerniakowskiej położonym o godzinie 3 z południa, i codziennie po południu odbywać się będzie, aż do wyprzedania wszystkich Effektów. — *A. Willjam* R.

W dniu 26 Marca r. b. w przejeździe z Warszawy do Królikarni lub w samej Królikarni został zgubiony **KOLCZYK** brylantowy z pandelokiem ametystowym; łaskawy znalazca raczy takowy oddać za nagrodą przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim Nr 556, do Rządcy domu.

Rygały i inne utensylja Sklepowe do massy upadłości Gottfrieda Wilhelma Kalkowskiego Kupca należące, w dniu 23 Marca/4 Kwietnia r. b. o godzinie 3 z południa i to niezawodnie przez licytacją publiczną sprzedane zostaną. O czem chęć kupna maiących zawiadamia się. *Lud: Łabecki* Synd: tymcz:



Ktoby sobie życzył nabyć Kocz w dobrym stanie i 3 Konie maściste gniade, niech się zgłosi pod Nr 2690 Lit: B. przy ulicy Bednarskiej, wchodząc w bramę w drugie podwórze.

KONTRAKTÓW
Najmu Mieszkań

dostać można iedynie tylko w składzie Papieru z Jeziorny pod Nr 473 lit: C. ulica Wierzbowa.

DONIESIENIE Z BIURA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.



Są do sprzedania 2 Konie; zgłosić się można do Fedora na prawo w dziedzińcu Xiężny Sapieżyny przy ulicy Nowy Swiat.

*** Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, przybyłe Artystki z Czech śpiewać będą z towarzyszeniem arf, **RÓŻNE ARJE** z pierwszych oper; zacznie się o 6 w wieczór; wnijście w oficynie po lewej ręce, w Sali Billardowej. Tamże z rychłą usługą i miernych cenach dostać można potraw i napojów.

*** Dziś w Kawiarni obok Ratusza, **KWINTET** Kurzątkowskiego wykona wyiątki z najnowszych Sztuk i Oper, oraz nowe Walce Strausa i Lannera.

*** Dziś w Kawiarni na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej w domu dawniej Mikulskiego a teraz Lewenberga, Panny Hessen Luiza i Paulina grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6 w wieczor.

*** Dziś w Kawiarni w Pałacu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, Panny Hessen grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6 w wieczor.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro 1wszy raz *Marnotrawca* czyli *ieden zlat* 50, Melodrama czarodziejska.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Rano i Wieczór.* *Nowy rok.*